

Jak była sytuacja kościoła katolickiego w Niemczech?

Według polskiej odezwy, obchodzono się w Niemczech z katolikiem prawie gorzej jak z łachmany.

Czy to jest rzeczywiście prawdą?

Bez przesady można powiedzieć, że katolicki kościół nigdzie takiej wielkiej roli nie odgrywał jak w Niemczech.

Żaden kraj w swoim Parlamencie nie ma takiego silnego zastępstwa, jak niemieccy katolicy w Centrum.

Bez katolickiej partji, centrum, w Niemczech nie możebnym było rządzić, bez Centrum żadna ustawa do skutku nie doszła.

Centrum w Niemczech się zawsze o to starał, że interesa ludności katolickiej zawsze uwzględnione zostały.

Jak nędzną była sytuacja kościoła w innych, nawet w katolickich krajach! Wo

Włoszech

odebrano Papieżowi Państwo kościelne. Dziś Papież jeszcze się nie może na ulicach Rzymu, w swojej stolicy pokazać. Jest Niewolnikiem w Watykanie!

Francya

przed laty kościołowi odebrała majątek i protestanckim niemieckiem księstwu oddała. Religijnie zakony zostały po większej części z katolickiej Francji wygnane. Do dzisiejszego dnia panuje pomiędzy Francją i Papieżem zawzięte nieprzyjacielstwo. W

Austrii

co prawda, kościół katolicki nie był uciemżonym, ale co do życia katolickiego to było do ulitowania Boskiego.

Polska

jest jeszcze bardzo młodym Państwem, lecz dowodów nieprzyjacielstwa kościelnego nigdy nie brakuje. Jak w innych krajach tak i w Polsce chcą według ustawy agrarnej z dnia 18-go lipca 1920 r.

kościółom grunty poodbierać!

Gdy biskup i papież po bardzo smutnych wypadkach, jak n. p. wypadek Potempe, na Górnym Śląsku porządek zrobić chcieli, biskup i papieża w podły sposób znieważono.

Grożono nawet otwarciem z wystąpieniem z katolickiego kościoła.

Ludu Górnośląski! Czy nie zadziwia cię to, że wybrano na komisarza polskiej sprawy takiego

Korfanego,

który już kilkakrotnie biskupa w najpodlejszy sposób znieważał, tak że biskup innej rady nie wiedział jak

Korfanego zaskarżyć!

Nie, w Polsce nie znajdziecie zbawienia.

Tylko w Niemczech kościółbyli jest szanowanym.

Wie war es um die katholische Kirche in Deutschland bestellt?

Nach den polnischen Flugblättern ist der Katholik in Deutschland beinahe wie ein **Cump** behandelt worden.

Ist das wirklich war?

Ohne Übertreibung kann man sagen, daß die katholische Kirche in keinem Lande eine so große Rolle gespielt hat, wie in Deutschland.

Kein Land hat in seinem Parlamente eine so machtvolle Vertretung wie die Katholiken Deutschlands im Zentrum.

Ohne die katholische Partei, das Zentrum könnte in Deutschland überhaupt nicht regiert werden. Gesetze konnten ohne das Zentrum nicht zustande kommen.

Das Zentrum hat in Deutschland stets dafür Sorge getragen, daß die Interessen des katholischen Bevölkerungsteiles nicht zu kurz kamen.

Wie elend stand, verglichen mit Deutschland, die Kirche in andern, selbst in katholischen Ländern da!

Italien

hat dem Papste den Kirchenstaat geraubt. Noch heute kann sich der Papst in den Straßen Roms, seiner Hauptstadt, nicht sehen lassen. Er ist der Gefangene im Vatikan!

Frankreich

hat ehemals die Güter der katholischen Kirche geraubt und sie den protestantischen deutschen Fürsten gegeben. Die religiösen Orden sind größtenteils aus dem „katholischen“ Frankreich verjagt worden, bis zum heutigen Tage besteht zwischen Frankreich und dem Papste erbitterte Feindschaft. In

Oesterreich

wurde die katholische Kirche allerdings nicht bedrückt, aber das katholische Leben war zum Götterbarmen! Kirchenbesuch, Sakramentenempfang kannte man nur dem Namen nach!

Polen

ist ein ganz junger Staat, doch an Proben für Kirchenfeindlichkeit hat es nicht gefehlt. Wie in anderen Ländern will man auch in Polen nach dem Agrargesetz vom 16. Juli 1920 die Kirche

Ihrer Güter berauben.

Als Bischof und Papst nach tieftraurigen Vorfällen wie dem Potempaßfall in Oberschlesien Ordnung schaffen wollten (viel zu spät nach dem Urteile aller einsichtigen Leute) da wurden Bischof und Papst

in der gemeinsten Weise beschimpft.

Ja man entblödete sich nicht, offen mit Abfall von der katholischen Kirche zu drohen. Oberschlesisches Volk! Macht es Dich nicht stutzig, daß man zum Sachwalter der polnischen Sache einen Korfanty gemacht hat, welcher wiederholt den Bischof in der schmutzigsten Weise angegriffen hat, so daß sich der Bischof keinen anderen Rat wußte als

Korfanty zu verfluchen?

Nein, bei Polen werdet Ihr Euer Heil nicht finden!

Nur in Deutschland wird die Kirche, wie schon früher, stets geachtet und geehrt sein!